

Jak zatrzymać zmiany klimatu? O tym mówili WWF Polska i... konik z rafy koralowej

Czasami trzeba coś odpuścić, żeby zyskać coś innego – to słowa konika morskiego, który podczas Drzwi otwartych Metropolii mówił o tym, jak powinniśmy zmieniać nasze nawyki, aby ratować planetę przed postępującymi zmianami klimatu. Wydarzenie organizowało WWF Polska.

W sobotę (8 grudnia) w trakcie Drzwi otwartych Metropolii w dawnym Muzeum Śląskim odbyło się niecodzienne wydarzenie. Goście budynku przy al. Korfantego 3 spotkali się z konikiem morskim z rafy koralowej. Na dużym ekranie sali koncertowej wyświetlany był model konika, który przemawiał głosem ekspertki ds. zmian klimatu z ramienia WWF Polska. Z konikiem można było wejść w interakcję, zadając mu pytania. Konik służył zaś dobrymi radami:

- Wykorzystujcie energię natury. Stawiajcie na energetykę wiatrową. Ustawiajcie panele fotowoltaicznie wszędzie, gdzie tylko to możliwe – radził podczas spotkania konik morski.
- Wiecie, że wyrzucając jedzenie, przyczyniacie się do większej emisji gazów cieplarnianych? Walka ze zmianami klimatu to tak naprawdę suma indywidualnych decyzji – przemawiał mieszkaniec rafy koralowej.

Konik morski tłumaczył, że wystarczy 2-stopniowy wzrost globalnej temperatury, aby wymarła większość raf na świecie. Przestrzegał, że postępujące zmiany klimatu odczujemy na własnej skórze, gdy Półwysep Helski zamieni się w archipelag, Morze Bałtyckie zacznie sięgać Malborka a woda pitna stanie się dobrem luksusowym. Brzmi jak wizja z filmu katastroficznego, ale w rzeczywistości jest to obraz ziemi, jaki zastaniemy w niedalekiej przyszłości, jeśli nie

zatrzymamy postępujących zmian klimatu.

WWF to międzynarodowa organizacja pozarządowa i ekologiczna. Spotkanie z konikiem morskim odbyło się równocześnie do trwającego w Katowicach Szczytu klimatycznego ONZ.